

Szkic z historii aptekarstwa w Grodzisku Wielkopolskim do 1939 roku

Sketch of the history of pharmacies in the town of Grodzisk Wielkopolski before 1939

Grzegorz Kubacki¹

Kórnik

Streszczenie: Arykuł opisuje historię aptekarzy i aptek w Grodzisku Wielkopolskim do 1939 r. Pierwsze wzmianki dotyczące aptekarzy w tym mieście pochodzą z 1637 r. i dotyczą Stephanusa pharmacopola. Szczególną uwagę poświęcono zwłaszcza czasom Powstania Wielkopolskiego oraz okresowi międzywojnemu, kiedy w mieście rywalizowali ze sobą o pacjentów aptekarze Roman Napierała i Władysław Ziętak.

Abstract: This article presents the history of pharmacists and their pharmacies in the town of Grodzisk Wielkopolski in Poland before 1939. The oldest archival record about pharmacists in this town originated from 1637 and concerns with an apothecary Stephanus. The article focuses on the Greater Poland Uprising and the interwar period, when pharmacists Roman Napierała and Władysław Ziętak competed for patients.

Słowa kluczowe: historia farmacji, apteki w Grodzisku Wielkopolskim

Key words: history of pharmacy, pharmacies in the town of Grodzisk Wielkopolski

Historia miasta Grodziska sięga 1303 r. Pierwsze apteki na ziemiach polskich pojawiają się jeszcze wcześniej, bo w połowie XIII w. (w 1248 rok powstała pierwsza apteka w Świdnicy). Stulecie to było czasem licznych wojen oraz zarazy która nawiedziła Wielkopolskę i dotarła także do Grodziska. Morowe powietrze jest częścią legendy o założeniu miasta, historii niezwykle pysznej wody grodziskiej i grodziskiego piwa, a także licznych cudów Sługi Bożego Bernarda z Wąbrzeźna. Wraz z tymi wydarzeniami na kartach grodziskiej historii pojawiła się również postać pierwszego tutejszego aptekarza. Steffan, bo o nim mowa, jest wspomniany w opisach zarazy w Grodzisku zawartych w „Graetzer Pestbericht aus des 17 Jahrhundert”². Wpis z 1637 r. zdradza

¹ Biblioteka Kórnicka PAN.

² H. Ehrenberg, *Ein Grätzer Pestbericht aus dem 17. Jahrhundert* s. 224-229 w: *Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*, t. II, Poznań 1886.

nam, że oprócz pełnienia funkcji aptekarza miejskiego, był on także rajcą miejskim. Podczas epidemii, wraz z drugim rajcą miejskim, odwiedzał chorych, by nieść im ulgę w cierpieniu, nie zważając na ich majątność. Zabiegał również, aby ciała zmarłych w trakcie epidemii grzebano błyskawicznie, nie czekając na tych, do których obowiązków to należało, a więc tzw. oprawców miejskich. Takie postępowanie wywarło wpływ na zahamowanie dalszych zachorowań, a więc i epidemii. Z tego samego źródła dowiadujemy się również, że połowę swojego majątku rozdzielił on pomiędzy biedotę miejską. Również w księgach chrztów z tego okresu, są częste wzmianki dotyczące „Stephanusa pharmacopola”, Stefana aptekarza, gdyż był on wielokrotnie wybierany na ojca chrzestnego i sponsora. Jeden z takich wpisów pochodzi z 11 marca 1627 r.³

Kolejny zachowany ślad działalności aptekarzy w Grodzisku powstał ponad półtora wieku później. Pruska indaganda, a więc ankieta rozesłana przez urzędników pruskich w latach 1793-1794, już po przejściu ziem wielkopolskich pod zarząd pruski na skutek drugiego rozbioru państwa polskiego, wskazuje, że w Grodzisku działał jeden aptekarz⁴. Był to Zygmunt Boguchwał Brummer. Niestety nie posiadamy informacji, w którym roku oraz z jakiego przywileju korzystając założył on swoją aptekę. Wkrótce potem pojawiają się w mieście dwie kolejne officinae sanitatis. Najkrócej w Grodzisku działał Gotfryd Prager, który założył aptekę po 1796 r., przed 1803 r. już nie funkcjonującą. W spisie aptek istniejących w departamencie poznańskim, z dnia 11 czerwca 1803 r., przy jego nazwisku odnajdujemy dopisek „Treibt nich mehr sein Metier”, czyli, że nie zajmuje się on już swoim procederem⁵.

Oprócz tzw. starej apteki, czyli apteki Brummera, oraz działającej krótko apteki Pragera, funkcjonowała w Grodzisku od 1796 r. kolejna apteka – Mateusza Sonntaga. Posiadała ona specjalny przywilej, nadany mu przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II Hohenzollerna w Warszawie w dniu 27 kwietnia 1796 r. Po śmierci właściciela jego aptekę skasowano w 1815 r. Wówczas właściciel starszej apteki, nabytej po Zygmuncie Brummerze, niejaki Sproegel, odkupił przywilej skasowanej apteki i wcielił go do własnej apteki, nabytej w 1804 r. Od tego czasu istniała w Grodzisku tylko jedna apteka, za to z dwoma przywilejami. W 1810 r. apteka spłonęła w pożarze. Po śmierci w 1816 r. Sproegela administratorem apteki został kolejny członek rodziny Brummerów. Następnym właścicielem grodziskiej apteki to Fryderyk Knechtel (1818 r.), który zakupił ją na publicznym przetargu za kwotę 4.500 talarów, a według innych relacji, za 5.412 talarów. Po śmierci właściciela w 1839 r. zarządził nią dwóch kolejnych administratorach apteki; 31 sierpnia 1839 r. był to Leopold Ernst, a 15 października tego roku E. Benjamin Rothe. 18 kwietnia 1841 r. od wdowy po Fryderyku Knechtelu kupił aptekę Otton Friedrich Kliche. Władał nią dwa lata, by 26 maja 1843 r. odsprzedać ją za kwotę 19.500 talarów I. H. A. Mannigel'owi. Kolejna zmiana właściciela miała miejsce po dziewięciu latach, gdy 12 czerwca

³ *Ibidem*, s. 228.

⁴ J. Wąsicki, *Opisy miast polskich z lat 1793-1794*, Poznań 1962, s. 88.

⁵ L. Kostrzeński L., *Materjały do historii aptek wielkopolskich*. Tom II. *Apteki prowincjonalne*. Warszawa 1936, s. 57.

1852 r. kupił ją Edmund Niche. W 1854 r. apteka ta zmieniła lokalizację w obrębie miasta Grodzisk. Gdy w zaborze rosyjskim dogorywało powoli powstanie styczniowe, pod koniec lutego 1864 r., aptekę wraz z przywilejami kupił Emil Rupprecht za sumę 115.000 marek. Trzydzieści lat później apteka została odkupiona za kwotę 120.000 marek przez Polaka Brunona Jasińskiego. Po jego śmierci administratorami zostali Haisler, Kubicki oraz Antoni Obst. R. 1890 to kolejna zmiana właściciela apteki; trafiła ona w ręce Józefa Jasińskiego, z czasem właściciela Apteki „Pod Lwem” w Poznaniu. Całość transakcji kupna opiewała na kwotę 146.000 marek, na co składały się opłata za samą aptekę w wysokości 139.430 marek oraz dopłata za drugi przywilej – 6.570 marek⁶. W albumie Jaworskiego opisującym handel i przemysł polski w państwie pruskim z 1896 r. znajduje się wpis głoszący, że aptekę w Grodzisku prowadzi właśnie J. Jasiński⁷, który dodatkowo trudni się produkcją wód mineralnych. W 1896 r. kupił aptekę Zacheusz Ritter, a w 1902 r. Władysław Ziętak za sumę 250.000 marek niemieckich.

Do 1905 r. w Grodzisku istniała jedna polska apteka, należąca do Władysława Ziętaka, ale sytuacja zmieniła się w 1906 r., kiedy minęło 91 lat od śmierci Sonntaga, który otrzymał przywilej personalny. Prawo do dalszego korzystania z tego przywileju wygasło już dawno, nic więc nie stało na przeszkodzie przed otwarciem w Grodzisku drugiej apteki. Wykorzystał to aptekarz August Ewert, który otrzymał od naczelnego prezesa izby aptekarskiej koncesję personalną na założenie drugiej apteki. Została ona otwarta 24 listopada 1906 r. Był to okres wzmożonej germanizacji, nie powinno więc dziwić nadanie drugiej koncesji niemieckiemu farmaceucie. Z oczywistych względów o nowopowstałej niemieckiej konkurencji w Grodzisku nie wspomina wydana w 1908 r. *Księga Kupiectwa i Przemysłu Polskiego...* odnotowująca tylko aptekę Ziętakovą⁸. Niemiecki farmaceuta Ewert zrzekł się koncesji już w 1911 r. z powodu zatargów, jakie powstały między nim a niemieckim lekarzem, doktorem Kolbe. Po Ewercie, który wyprowadził się do Królewca (obecnie Kaliningrad) i tam otworzył kolejną aptekę, w 1911 r., a więc jeszcze za czasów administracji pruskiej, koncesję otrzymał aptekarz H. Richter z Plauen. Prowadził on swój interes w Grodzisku przez kolejne dziesięć lat. Już po uwolnieniu się z kajdan zaborców, w 1921 albo 1922 r. otrzymał koncesję od polskich władz administracyjnych aptekarz Roman Napierała, który otworzył swoją aptekę przy ul. Bukowskiej 59. W tym momencie funkcjonowały w Grodzisku dwie, już całkowicie polskie, apteki – stara i nowa. Stara to oczywiście, sięgająca tradycjami początków XX w., apteka Władysława Ziętaka, mieszcząca się przy ul. Szerokiej 13, która w 1925 r. posiadała nawet swój własny służbowy numer telefonu. Drugą była apteka Romana Napierały, tzw. nowa. W okresie międzywojennym nie można było się jeszcze do niej dodzwonić. Te potoczne określenia, nadane obu officinae sanitatis przez mieszkańców miasta, znalazły odzwierciedlenie również

⁶ L. Kostrzeński, *op. cit.*, s. 57-58.

⁷ J. Jaworski, *Książka adresowa handlu i przemysłu polskiego w obrębie niemieckiego państwa obejmująca adresy fabrykantów, kupców i samodzielnych rzemieślników jako też lekarzy, adwokatów i inżynierów Polaków...* Rocznik I, 1896-1897. Berlin 1896, s. 41.

⁸ *Księga Kupiectwa i Przemysłu Polskiego w W. Ks. Poznańskiem 1908*, Poznań 1908, s. 163.

w księgach adresowych, gdzie apteka „Ziętakowa” określana była jako stara, a Napierała jako nowa⁹.

Gdy w listopadzie 1918 r. zakończone zostały walki na frontach I wojny światowej, w Wielkopolsce trwały przygotowania do stawienia zbrojnego oporu pruskiemu okupantowi. Powstały liczne organizacje konspiracyjne. Jedną z takich była Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego, w której 16 listopada 1918 r. kierownikiem sekcji został pracownik apteki „Ziętakowej” w Grodzisku, aptekarz Karwowski¹⁰. Na przełomie listopada i grudnia 1918 r. przez Grodzisk powracały z frontu rosyjskiego oddziały pruskiego 84. Oddziału Sanitarnego. Przyszli powstańcy przezuwając, że na dniach może dojść do zbrojnego starcia z Prusakami, przejęli wozy i konie, natomiast sprzęt medyczny i leki zostały sprzedane właśnie Władysławowi Ziętakowi¹¹. W oddziałach powstańczych zorganizowanych w Grodzisku przez Józefa Skrzydlewskiego walczył jako ochotnik prowizor aptekarski Włodzimierz Bogusławski¹², określany przez mieszkańców miasta jako poważniejszy i zaufany obywatel. W trakcie wyprawy pod Jaromierz, będąc członkiem patrolu wysłanego przez dowódcę grupy, Antoniego Janusa, w celu zbadania obecności wojsk niemieckich w miejscowości Wioska (Blenke), zginął od niemieckich kul 10 stycznia 1919 r.

Władysław Ziętak zmarł w 1929 r., a sukcesję po nim przejęli Anna Napieralska-Machajska (dyplom uzyskała w 1904 r.) i Stefan Napieralski (dyplomowany w 1896 r.), którzy prowadzili ją aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Drugi z żyjących na początku XX w. grodziskich aptekarzy, Roman Napierała, urodził się w 1876 r., a studia farmaceutyczne ukończył w Berlinie w 1908 r. W centralnych spisach aptekarzy z lat dwudziestych i trzydziestych, nie figuruje on jako magister farmacji, lecz jako aptekarz aprobowany¹³. Ustawa z dnia 25 marca 1938 r. o wykonywaniu zawodu aptekarskiego jasno precyzowała, kto miał prawo prowadzić aptekę. Niezbędne było polskie obywatelstwo oraz dyplom doktora lub magistra farmacji wydany albo uznany przez jeden z uniwersytetów w Polsce. Rozporządzenie dopuszczało do zawodu również osoby z tytułami prowizorów, uzyskanymi na dawnych zaborczych carskich uniwersytetach rosyjskich, oraz osoby posiadające aprobatę, czyli dopuszczenie do wykonywania zawodu aptekarskiego, wydane przez właściwe władze na obszarze Rzeszy Niemieckiej przed dniem 27 grudnia 1918 r.¹⁴ Taki tytuł posiadał właśnie grodziski aptekarz Roman Napierała. W okresie międzywojennym był on między innymi, dwukrotnym radnym¹⁵, aktywnym działaczem Stronnictwa Naro-

⁹ *Księga adresowa przemysłu, handlu i rzemiosła zachodniej polski*, Poznań bdw., s. 251-252; *Księga adresowa Polski (wraz z W.M. Gdańsk) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1926/1927*, Warszawa bdw., s. 607.

¹⁰ BK 11055, K. Skrzydlewski, *U progę wolność*, s. 85.

¹¹ BK 11055, K. Skrzydlewski, *U progę wolność*, s. 91.

¹² Ł. Jastrzab, *Lista strat Powstania Wielkopolskiego od 27 grudnia 1918 roku do 8 marca 1920*, Koszalin, 2009, s. 75.

¹³ *Urzędowy spis: lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów, felczerów, pielęgniarek, położnych, uprawnionych i samodzielnych techników dentystycznych oraz wykazy: aptek, szpitali, ubezpieczalni społecznych, ośrodków zdrowia, przychodni samodzielnych oraz centrali i filii Państwowej Szkoły Higieny*, b.m.w. 1939, t. VIII Apteki., s. 56.

¹⁴ Ustawa z dnia 25. III. 1938 roku o wykonywaniu zawodu aptekarskiego (D.U.R.P. Nr 23, poz. 202).

¹⁵ J. B. Gliński, *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów ofiar drugiej wojny światowej*, Wrocław 1997, s. 281.

dowego¹⁶, oraz członkiem Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Grodzisku Wielkopolskim, gdzie jego dane wraz z zaznaczeniem, że jest aptekarzem pojawiają się na spisach członków tego towarzystwa z lat 1926 i 1938¹⁷. Podczas drugiej wojny światowej właściciel Apteki im. Królowej Jadwigi, bo taką nazwę ona nosiła, poniósł śmierć z ręki niemieckich oprawców w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie pod Weimarem¹⁸. Bezpośrednią sukcesorką i następczynią dawnej tradycji aptekarskiej jest Nowa Apteka im. Królowej Jadwigi, prowadzona przez Jadwigę Napierałę, krewną Romana.

W okresie międzywojennym w dawnym powiecie grodziskim na 35.675 mieszkańców funkcjonowały cztery apteki, a więc średnio jedna apteka na 8.919 mieszkańców. Oprócz nich, były też apteki w pobliskich Buku i Opalenicy. Obecnie w samym Grodzisku liczbę aptek liczymy już na palcach obu dłoni.

¹⁶ B. Polak, *Grodzisk Wielkopolski. Zarys dziejów*, Grodzisk Wielkopolski 1990, s. 128.

¹⁷ MZG 1462 *Księga członków Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Grodzisku*, rękopis niepaginowany.

¹⁸ P. Berger, *Ulice i patroni Grodziska Wlkp.*, Grodzisk Wielkopolski 1997, s. 52.